Ktoś pytał abba Antoniego: "Czego powinienem przestrzegać, aby podobać się Bogu?" Starzec mu odpowiedział: "Przestrzegaj tych moich nakazów: dokądkolwiek pójdziesz, zawsze miej Boga przed oczami; cokolwiek robisz czy mówisz, opieraj to na Piśmie Świętym; a gdziekolwiek raz już zamieszkasz, nie odchodź stamtąd łatwo. Tych trzech rzeczy przestrzegaj, a będziesz zbawiony".

Ten apoftegmat mówi po prostu o tym, że zanim usłyszymy mądrą naukę, wpierw musimy wiedzieć, czego chcemy od życia. Można słuchać wspaniałych nauk duchowych, ale jeśli człowiek nie wie, po co są one mu potrzebne, na nic się one nie zdadzą. Zanim Antoni wypowiada swoją naukę, najpierw jest pytanie ucznia. Zanim pojawi się pytanie, musi pojawić się pragnienie. W tym wypadku uczeń pragnie podobać się Bogu - zapewne po to, aby dojść do zjednoczenia z Nim. Rady Antoniego zawierają pewien program duchowy.

Pierwszy krok: "Dokądkolwiek pójdziesz, zawsze miej Boga przed oczami".

Chodzi tutaj o pamięć o Bogu w każdej sytuacji życia, o liczenie się z Jego przykazaniami, z Jego miłością. Ten krok jednak, fundamentalny krok pierwszego przykazania miłości, zmierza w kierunku modlitwy nieustannej, czyli zjednoczenia z Bogiem i powrotu do jedności ze Stwórcą.

Drugi krok: "Cokolwiek robisz czy mówisz, opieraj to na Piśmie Świętym".

Drugi krok, tak typowy dla mnichów wszystkich czasów, wskazuje na umiłowanie Bożego Słowa. Myliłby się jednak ten, kto widziałby tutaj luterańskie sola Scriptura! Oprzeć się na Piśmie Świętym dla Ojców oznacza ortodoksję i wierność nauce Kościoła głoszoną przez cztery sobory. Ten zapał w pilnowaniu własnej prawowierności jest może z tych trzech elementów dla nas dzisiaj najtrudniejszy w realizacji, ale może dlatego warto szczególnie o niego zadbać.

Trzeci krok: "Gdziekolwiek raz zamieszkasz, nie odchodź stamtąd łatwo".

Antoni zna cenę wysoką cenę wytrwałości. Bo tu nie chodzi tylko o stałe zameldowanie, ale o cierpliwą wytrwałość w powierzonych zadaniach i powziętych postanowieniach. W istocie bowiem mieszkamy w naszym życiu jak w domu i ciągle zmieniając mieszkania lub meble, nigdy nie zaznamy spokoju.

Nie bez przyczyny mowa o krokach. Przygoda zaczyna się dopiero wtedy, kiedy wyruszymy w drogę - wówczas niezrozumiałe może wcześniej słowa, zajaśnieją blaskiem Bożej mądrości. Sama spekulacja nie przybliży nas do poznania. Trzeba zacząć iść ku Bogu całym swoim życiem.

Źródło: TUTAJ

Zbyszek